

Jarosław Świeczkowski ■

## DORĘCZENIE POZWANEMU WYROKU ZAOCZNEGO W SPOSÓB OKREŚLONY W ART. 139 § 1 K.P.C. A OCHRONA JEGO PRAW. ZAGADNIENIA WYBRANE

Odstępstwem od zasady wydawania przez sąd w procesie cywilnym wyroku kontradyktoryjnego, czyli w sytuacji gdy pozwany podjął obronę, a więc zachowywał się aktywnie w procesie, jest przewidziana w art. 339 § 1 k.p.c. możliwość wydania wyroku zaocznego. W myśl zawartej tam regulacji, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jak dodano przy tym w § 2, w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przy wydawaniu wyroku zaocznego dopuszcza się jedynie przyjęcie za ustalone twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych uzasadniających żądanie, sąd nie jest natomiast zwolniony z obowiązku dokonania oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tychże twierdzeniach<sup>1</sup>. Słusznie zauważył A. Kallaus, że nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 1.03.1996 r. poprzez zmianę art. 3 k.p.c., zmodyfikowała w sposób znaczący zasadę prawdy obiektywnej na rzecz zasady prawdy formalnej, a okoliczność ta prowadzi do wzmocnienia realizacji istotnej dla procesu cywilnego zasady kontradyktoryjności, przy czym jeżeli

<sup>1</sup> W. Cajsels, *Dopuszczalność ograniczania wynagrodzenia adwokacko-radcowskiego (art. 102 KPC)*, MOP 2001, Nr 8, Legalis.

strony przedstawią materiał zgodny z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, wyrok będzie odpowiadał także prawdzie obiektywnej<sup>2</sup>. Zmiana art. 3 k.p.c. wpłynęła więc także na wykładnię art. 339 § 2 k.p.c. – w świetle zatem prawdy formalnej w przypadku wydania wyroku zaocznego, zgodność z prawdziwym stanem rzeczy oznacza zgodność z materiałem znajdującym się w aktach sprawy, bowiem tylko taki materiał jest dla sądu dostępny, przy czym wyrok zaoczny uwzględniający powództwo może zostać wydany tylko w przypadku, jeśli roszczenie procesowe powoda jest uzasadnione w świetle prawa materialnego, innymi słowy – podstawą wyroku zaocznego nie mogą być oświadczenia faktyczne wzajemnie się wykluczające, a także okoliczności sprzeczne z charakterem żądania<sup>3</sup>. Podobna tendencja miała miejsce pod rządami Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., w orzecznictwie bowiem wskazywano, iż: „akta w pozwie powołane, ale do niego nie dołączone, nie mogą być uwzględnione przy wydawaniu wyroku zaocznego”<sup>4</sup>. E. Wengerek wyraził natomiast stanowczy pogląd, iż postępowanie zaoczne jest poniekąd zjawiskiem patologicznym, bowiem zaczyna się w chwili, gdy proces przybiera nieprawidłowy przebieg, stanowiąc wyłom w zasadach prawdy materialnej, bezpośredniości, sporności, równości i wysłuchania stron, a nadto sprzeczne jest z zasadą jedności postępowania. Przynajmniej prowadzi jednak do rozstrzygnięć formalnych, niesłusznych częstokroć pod względem merytorycznym<sup>5</sup>. Również J. J. Litauer wskazywał, że na skutek niedoskonałości ustaw procesowych walka stron w toku procesu jest częstokroć „podstępna”, gdy dojdzie do postępowania zaocznego, bowiem istota wyroku zaocznego polega na tym, że oświadczenia faktyczne powoda przytoczone w pozwie przyjmuje się za prawdziwe, a związane jest to z zasadami dyspozycyjności i kontradiktoryjności, ponieważ „rzeczą pozwanego jest troszczyć się o swoje interesy”. Jednocześnie Autor słusznie podkreśla, iż wyrok zaoczny jest dla pozwanego niebezpieczny nie tylko dlatego, że opiera się na jednostronnych oświadczeniach faktycznych przytoczonych w pozwie, ale również przez to, iż na wniosek powoda sąd musi nadać takiemu wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności<sup>6</sup>. Podobnie, choć mniej stanowczo, wskazywał Sąd Najwyższy, np. w orzeczeniu z dnia 29 maja 1958 r., sygn. I CR 969/57, twierdząc, iż samo przyjęcie oświadczeń faktycznych

<sup>2</sup> A. Kallaus, *Konsekwencje prawne zmiany przepisu art. 3 KPC w postępowaniu procesowym*, MOP 1997, Nr 4, Legalis .

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> O. z 15/10, 1925 Rw. 826/25 –P.P.A 18/26 – orzeczenie cytowane w: *Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego*, cz. I, St. Gołąb, Z. Wusatowski, Kraków, s. 400.

<sup>5</sup> E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne w polskim procesie cywilnym*, Państwo i Prawo, Warszawa, Rok VII-lipiec 1952-zeszyt 7(77), s. 267.

<sup>6</sup> J. J. Litauer, *Wyrok zaoczny w polskiej procedurze cywilnej*, Polski Proces Cywilny, 1935, s. 3, 14, 18.

zawartych w pozwie za prawdziwe w myśl art. 345 § 2 ówczesnie obowiązującego k.p.c. nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie naruszyło obowiązujących przepisów. Pomimo więc istnienia formalnych przesłanek do wydania wyroku zaocznego sąd nie może uwzględnić wniosku powoda o wydanie wyroku zgodnego z żądaniem pozwu, gdy żądanie to oceni jako bezzasadne i nie znajdujące usprawiedliwienia w obowiązujących przepisach<sup>7</sup>. W każdym jednak przypadku, zasada prawdy obiektywnej nie doznaje ograniczeń, jeśli sąd przeprowadza postępowanie dowodowe, przy czym, gdy poprzestaje na twierdzeniach powoda przytoczonych w pozwie i pismach procesowych, nie będąc jednocześnie zobligowanym do przeprowadzenia postępowania dowodowego – to czyni to z uwagi na okoliczność, iż twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy<sup>8</sup>. Co istotne, jak potwierdzano w judykaturze, uzasadnienie wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo w całości bez przeprowadzenia dowodów powinno było przytaczać wysuniętą przez powoda podstawę faktyczną z zaznaczeniem, że zostaje ona przyjęta za prawdziwą na podstawie art. 345 § 2 k.p.c., a poza tym winno wyjaśniać, dlaczego przytoczone fakty uzasadniają żądanie powoda, oraz wskazywać materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia<sup>9</sup>. Zwracano uwagę jednak także na kwestię zasadniczą dotyczącą opisywanego zagadnienia – a mianowicie przy założeniu, iż wedle ówczesnie obowiązującego art. 345 k.p.c., w razie niestawiennictwa pozwanego należycie powiadomionego o terminie rozprawy i niedokonania przezeń czynności przewidzianych w art. 346 § 1 k.p.c. Sąd obowiązany jest wydać wyrok zaoczny, przyjmując za prawdziwe okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie, o ile nie są sprzeczne z dowodami znajdującymi się w aktach sprawy oraz nie budzą uzasadnionych wątpliwości co do ich zgodności z istotnym stanem rzeczy – sąd pomimo beczynności pozwanego ma obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń pozwu z punktu widzenia ewentualnej ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a automatyczność oparcia się na fikcji przyznania nigdy nie powinna mieć miejsca, zwłaszcza jeśli wiadomo, że pozwany znajduje się w warunkach utrudniających mu obronę<sup>10</sup>.

---

<sup>7</sup> OSNCK 1960/1/14.

<sup>8</sup> F. Rusek, *Postępowanie zaoczne procesie cywilnym*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1966, s. 34.

<sup>9</sup> Orzeczenie Sądu Najwyższego z 13 maja 1961 r., sygn. IV CR 609/60, OSNC 1962/2/72.

<sup>10</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1964 r., sygn. III PR 56/64 OSNPG 1965/6/27

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2013 r., IV CZ 27/13<sup>11</sup>, wyroki zaoczne różnią się od pozostałych wyroków nie przedmiotem rozstrzygnięcia, lecz warunkami jego wydania. Zrealizowanie się w konkretnej sytuacji procesowej przesłanek do wydania wyroku zaocznego musi być uświadomione przede wszystkim przez sąd prowadzący postępowanie. Swoje stanowisko w tej kwestii sąd manifestuje stronom postępowania, nazywając wyrok „zaocznym” i postępując z nim stosownie do art. 342 k.p.c. Skoro wyrok zaoczny różni się od wyroku zwykłego nie przedmiotem rozstrzygnięcia, lecz warunkami jego wydania, to strony i ewentualne inne osoby zainteresowane przebiegiem i wynikiem postępowania są w stanie spostrzec, że sąd uznał, iż istnieją warunki do wydania wyroku zaocznego na podstawie opisanego wyżej zachowania. Tylko na tej podstawie są też w stanie stwierdzić, jaki środek zaskarżenia przysługuje im od wydanego orzeczenia i jakich wymagań muszą dopełnić w celu jego wniesienia.

Przyjęte w art. 339 k.p.c. uregulowania wzorowane są na art. 345 k.p.c. z 1930 roku, według którego na wniosek powoda będzie wydany przeciwko pozwanemu wyrok zaoczny, jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie, wyznaczone na rozprawę, albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie (§ 1). W tym przypadku przyjmuje się za prawdziwe oświadczenia faktyczne przytoczone w pozwie, o ile nie są sprzeczne z dowodami, znajdującymi się w aktach sprawy (§ 2). Przy czym w toku prac nad k.p.c. z 1930 roku, proponowano jeszcze szerszą dopuszczalność wydania wyroku zaocznego, a mianowicie również w razie niestawiennictwa powoda, uznając też za stronę, która się nie stawiła, także tę, która wprawdzie stawiła się, lecz nie brała udziału w rozprawie, bądź z powodu niewłaściwego zachowania została wydalona z sali rozpraw<sup>12</sup>.

Podobnie też, jak w obecnie obowiązującym art. 344 k.p.c., w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 roku, przyznano pozwanemu, przeciwko któremu zapadł wyrok zaoczny, prawo do wniesienia sprzeciwu. Jak bowiem stanowi art. 344 § 1 k.p.c., pozwany, przeciwko któremu zapadł wyrok zaoczny, może złożyć sprzeciw w ciągu dwóch tygodni od doręczenia mu wyroku. Dodano przy tym w § 2, że w piśmie zawierającym sprzeciw pozwany powinien przytoczyć zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wy-

<sup>11</sup> System Informacji Prawnej LEX OMEGA nr 1347894.

<sup>12</sup> Por. W. Mańkowski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Polska procedura cywilna. Projekty referatów z uzasadnieniem*, Warszawa 1928, s. 303.

jątkowe okoliczności. Zgodnie z § 3, sprzeciw złożony po terminie oraz sprzeciw, którego braków strona w wyznaczonym terminie nie uzupełniła, a także sprzeciw nieopłacony, sąd odrzuca na posiedzeniu niejawnym.

Natomiast, jeżeli sprzeciw został złożony prawidłowo, przewodniczący wyznacza termin rozprawy i zarządza doręczenie sprzeciwu powodowi (art. 345 k.p.c.). Przy czym, po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Przepis art. 332 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio (art. 347 k.p.c.). Odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 332 § 2 k.p.c. oznacza, że w razie cofnięcia pozwu przed uprawomocnieniem się wyroku i przed jego zaskarżeniem z jednoczesnym zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia, a za zgodą pozwanego również bez takiego zrzeczenia się, sąd pierwszej instancji uchylili swój wyrok i postępowanie w sprawie umorzy, jeżeli uzna cofnięcie takie za dopuszczalne. Postanowienie sądu w tym przedmiocie może być wydane na posiedzeniu niejawnym.

Jak wskazywano już w doktrynie<sup>13</sup>, w czasie obowiązywania k.p.c. z 1930 roku zwrócono uwagę na okoliczność, że nie można pozwanemu zarzucać niestawiennictwa na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, jeżeli o wyznaczonym posiedzeniu nie wiedział albo nie mógł się stawić z powodu działania siły wyższej. Stąd w pierwotnej wersji projektu k.p.c. z 1930 roku, wzorując się na rozwiązaniach niemieckich i austriackich, przyjęto, że wyrok zaoczny nie może być wydany w przypadku braku prawidłowego doręczenia wezwania na termin posiedzenia albo gdy pozwany nie mógł się stawić z powodu „notorycznych wydarzeń żywiołowych lub innego wypadku nieuchronnego”. W obowiązującej ówczesnie wersji k.p.c. z 1930 roku przepis ten jednak nie został przyjęty. Z kolei w toku prac Komisji Kodyfikacyjnej nad projektem Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 roku zastanawiano się nad tym, czy wobec trudności w pogodzeniu cechy wyroku zaocznego, jaką jest fikcja prawdziwości twierdzeń powoda, z założeniem wydania orzeczenia zgodnego z rzeczywistą treścią stosunków faktycznych, nie zrezygnować z postępowania zaocznego<sup>14</sup>.

Zasygnalizowany już w czasie obowiązywania k.p.c. z 1930 roku problem pozostaje aktualny również obecnie, powodując niejednokrotnie nadużywanie przez powodów prawa do uzyskania wyroku zaocznego. Wskazanie przez powoda w pozwie nieaktualnego lub w ogóle fikcyjnego adresu pozwanego nie rodzi bowiem dla niego żadnych negatywnych konsekwencji. Powoduje, że sąd dokonuje doręczeń pozwanemu na podany przez powoda adres i w konsekwencji

<sup>13</sup> Por. J. J. Litauer: *Wyrok zaoczny w polskiej procedurze cywilnej*, Polski Proces Cywilny z 1935, nr 1–2, s. 10.

<sup>14</sup> A. Kallaus, op. cit., Legalis .

przyjmuje, że pozwany, zawiadomiony – się nie stawił. Zgodnie bowiem z art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, a zatem adresatowi lub osobie, która korespondencję mu przekaże, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób – w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Przy czym sąd nie ma żadnej możliwości weryfikacji, czy zawiadomienia o piśmie dokonywane były pod tym adresem, pod którym pozwany rzeczywiście zamieszkuje. Doręczający, nawet gdyby posiadał informację, że adresat pod podanym adresem nie zamieszkuje, nie ma obowiązku jej przekazać sądowi, a często wiedzy o tym, czy odbiorca korespondencji zamieszkuje pod adresem wskazanym na przesyłce, w ogóle nie posiada.

W ten sposób powód swoim działaniem powoduje, że sąd wydaje wyrok zaoczny, który przesyła wraz z załącznikami i pouczeniem o prawie do wniesienia sprzeciwu również na adres, pod którym pozwany nie zamieszkuje, uniemożliwiając mu tym samym podjęcie obrony swych praw. Następnie powód po uzyskaniu klauzuli wykonalności składa wnioski o wszczęcie egzekucji, wskazując już aktualny adres dłużnika. Ten zaś dopiero z otrzymanego zawiadomienia o wszczęciu egzekucji dowiadyuje się, że został przeciwko niemu wydany wyrok. Dłużnik taki, działając pod presją czasu, często nie wie, z jakich środków prawnych winien w takiej sytuacji skorzystać, pouczany jest bowiem jedynie o trybie zaskarżenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności i czynności komornika.

Wspomnieć w tym miejscu należy, że oczywistym jest, iż w o wiele lepszej sytuacji procesowej znajduje się pozwany, który posiada wiedzę o toczącym się postępowaniu i ustanowił pełnomocnika procesowego, bowiem w takim przypadku doręczenia wyroku zaocznego należy dokonać pełnomocnikowi z pouczeniem o przysługujących środkach zaskarżenia, także wtedy, gdy jest nim adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy<sup>15</sup>. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, jak ważne jest respektowanie przepisów rządzących doręczeniami sądowymi ze względu na ich istotną rolę w systemie gwarancji pro-

---

<sup>15</sup> Tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. III CZP 21/10, OSNC 2010, Nr 9, poz. 121.

cesowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. III CZP 21/10 w zasadzie jednolicie przyjmuje się, poczynając od orzecznictwa na tle Kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r., że przepisy o doręczeniach mają charakter obligatoryjny<sup>16</sup>, a dyspozycja art. 133 § 3 k.p.c. wiąże sąd i strony, zatem jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika procesowego, to – stosownie do art. 133 § 3 k.p.c. – jemu doręcza się wyrok zaoczny na podstawie art. 343 k.p.c.

Wątpliwości wywołuje też sam wpływ wadliwości doręczenia przez sąd wyroku zaocznego na początek biegu terminu do jego zaskarżenia<sup>17</sup>. Zwraca się uwagę w doktrynie na okoliczność mającą duże znaczenie praktyczne, a mianowicie, że nieprawidłowości przy dokonywaniu doręczenia *per aviso* powodują, iż czynność ta nie może być uznana za dokonaną skutecznie<sup>18</sup>. Obecnie przyjmuje się, iż z uwagi na wadliwość takiej czynności, w przypadku gdy z doręczeniem związany jest skutek w postaci rozpoczęcia biegu terminu, termin ten nie biegnie. Wielu autorów opowiada się jednak za możliwością wykorzystania w tej sytuacji instytucji przywrócenia terminu, a doręczenie pozwanemu pisma pod nieaktualny adres jest skuteczne<sup>19</sup>. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 września 1970 r., sygn. I PZ 53/70, stwierdził, iż doręczenia przewidziane w art. 138 i 139 § 1 k.p.c. oparte są na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Domniemanie to jednak może być przez stronę obalone – adresat może bowiem dowodzić, że pisma nie otrzymał i o nim nie wiedział, gdyż osoba, której pismo doręczono zastępczo, bądź urząd, w którym je złożono, nie oddały mu pisma<sup>20</sup>. Nadto w postanowieniu z dnia 12 stycznia 1973 r., sygn. I CZ 157/72 wskazuje, iż prawidłowość doręczenia zarządzenia sądu nie wyłącza wykazania, że uchybienie terminu wykonania zarządzenia nastąpiło bez winy adresata, w szczególności – z przyczyn leżących po stronie osób, do których rąk doręczenie nastąpiło zgodnie z przepisami k.p.c. Dotyczy to także doręczenia zarządzenia sądu

<sup>16</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1935 r., CII. 127/35, Zb.Urz. 1935, poz. 426, z dnia 8 września 1993 r., III CRN 30/93, OSNC 1994, nr 7–8, poz. 160, z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1373/00, Izba Cywilna 2006, nr 3, s. 51, z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CZ 20/05, niepubl., z dnia 15 listopada 2006 r., V CZ 77/06, Izba Cywilna 2007, nr 12, s. 48.

<sup>17</sup> Szerzej M. Michalska-Marciniak, *Wadliwość doręczenia w trybie art. 139 § 1 k.p.c. a wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia*, Polski Proces Cywilny 2011, nr 3(4), s. 133–140.

<sup>18</sup> Por. np. M. Michalska-Marciniak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366*, red. K. Piasecki, wyd. 7, Legalis.

<sup>19</sup> D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie terminu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 204–205.

<sup>20</sup> OSNC 1971/6/100.

doroślemu domownikowi adresata (art. 138 k.p.c.), jeżeli nie doręczył on pisma adresatowi lub uniemożliwił adresatowi zapoznanie się z treścią tego pisma<sup>21</sup>. Sąd Najwyższy przychylił się więc w początkowym okresie do możliwości złożenia wniosku o przywrócenie terminu celem uchylenia ujemnych skutków upływu terminu, jakie wynikają dla strony z doręczenia zastępczego<sup>22</sup>. W późniejszych orzeczeniach dominował jednak pogląd, iż nieprawidłowe doręczenie zastępcze powoduje jego nieskuteczność. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 kwietnia 1996 r., sygn. I CRN 7/96, stwierdził, iż doręczenie zastępcze nie służy dopełnieniu formalności procesowej po to, by proces mógł się toczyć, lecz jest dokonywane w interesie osób uczestniczących w procesie, tj. w tym celu, żeby zapewnić im rzeczywisty udział w procesie i możliwość podjęcia obrony, gdy dotyczy to osoby pozwanej<sup>23</sup>. W uzasadnieniu powołanego wyżej orzeczenia wskazano, iż nie jest dopuszczalne wykorzystywanie doręczenia zastępczego wtedy, gdy osoby, o jakich mowa w art. 138 k.p.c., nie są praktycznie w stanie przekazać przesyłki sądowej adresatowi z powodu jego długotrwałej nieobecności w miejscu zamieszkania, w przeciwnym razie akceptowałyby się fikcję, która w istocie pozbawiałaby prawa do sądu, a co za tym idzie – przeszkoda w doręczeniu zawiadomienia w taki sposób, by strona mogła powziąć wiadomość o rozprawie, jest także czynnikiem przeciwstawiającym się prowadzeniu rozprawy, a brak uzyskania przez sąd stosownych informacji powinien jednak powstrzymać go przed uznaniem skuteczności doręczenia – niezależnie bowiem od rangi uchybienia doręczyciela bądź urzędu pocztowego, o skuteczności doręczenia decyduje sąd i on odpowiada za ostateczną decyzję w tym przedmiocie. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1997 r., sygn. I CKU 88/97, stwierdzając, iż przepis art. 139 § 1 k.p.c. ma usprawniać postępowanie sądowe, aczkolwiek przy respektowaniu praw odbiorców korespondencji sądowej ekspediowanej za pośrednictwem poczty<sup>24</sup>.

Kolejno wskazać należy, że nawet gdy dłużnikowi uda się doprowadzić do zawieszenia toczącego się przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, to i tak nie skutkuje to uchyleniem dokonanych czynności egzekucyjnych, co powoduje na przykład, że są dokonywane potrącenia z jego wynagrodzenia za pracę, czy emerytury lub renty i przekazywane na rachunek sum depozytowych. Dodatkowo to pozwany będzie ponosił koszty podejmowanej przez siebie obrony, co niejednokrotnie powoduje, że zachowuje on się biernie. Nie zawsze sytuacja ekonomiczna pozwanego pozwala na pokrycie tych kosztów, w tym kosztów

<sup>21</sup> OSNC 1973/12/215.

<sup>22</sup> Tak też M. Michalska-Marciniak, op. cit., s. 135.

<sup>23</sup> LEX nr 1402770.

<sup>24</sup> LEX nr 1228759.



związanych z działaniem profesjonalnego pełnomocnika, albowiem sam, nie posiadając wiedzy prawniczej, nie jest w stanie sobie w zaistniałej sytuacji poradzić. Może też pozwany rezygnować z podjęcia obrony wobec niewspółmierności nakładów finansowych, które winien byłby ponieść, i tym samym godzi się na spełnienie świadczenia, którego bezzasadnie powód od niego się domaga.

Wierzyciel zaś niejednokrotnie liczy na to, że dłużnik nie wniesie, bądź skorzysta z niewłaściwych środków zaskarżenia lub też skorzysta z nich jednakże z przekroczeniem terminu, albo nie dopełni wymogów formalnych lub fiskalnych i w ten sposób z pominięciem kontrydiktoryjnego procesu, którego wynik mógłby być dla niego niekorzystny, szybko uzyska wyrok zaoczny, który po nadaniu mu klauzuli wykonalności stanowi tytuł wykonawczy.

Takie działanie powoda – wierzyciela jest częste, albowiem nie rodzi dla niego żadnych dodatkowych negatywnych konsekwencji, ewentualnie konieczność wzięcia udziału w kontrydiktoryjnym procesie, jeżeli pozwanemu uda się skutecznie zaskarżyć wyrok zaoczny. W razie wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, w przypadku wykazania przez pozwanego faktu niezamieszkiwania pod adresem, pod którym doręczono wyrok zaoczny, powstaje konieczność ponownego doręczenia wyroku pozwanemu<sup>25</sup>. Sprzeciw nie powinien podlegać odrzuceniu, pomimo niedoręczenia wyroku pozwanemu, sąd powinien wniesionemu sprzeciwowi nadać bieg, doręczając jednocześnie wyrok zaoczny pod prawidłowy adres pozwanego. W razie zaś odrzucenia sprzeciwu strona winna wnieść zażalenie na postanowienie sądu o odrzuceniu sprzeciwu. Zaprezentowany pogląd nie jest jednak powszechnie przyjęty, albowiem dopuszcza on zaskarżenie wyroku przed jego doręczeniem. W takiej sytuacji, jak przyjął Sąd Najwyższy w odniesieniu do skargi kasacyjnej, podlega ona odrzuceniu<sup>26</sup>.

Oznacza to, że powód, wskazując adres, pod którym pozwany nie zamieszkuje, nie ponosi z tego tytułu żadnych negatywnych konsekwencji, w przeciwieństwie do pozwanego. Konieczne jest przy tym, aby wniesiony przez pozwanego sprzeciw spełniał wymagania prawne przewidziane dla tej czynności. Niespełnienie wymagań formalnych lub fiskalnych wniesionego środka zaskarżenia prowadzi do zastosowania rygoru procesowego w postaci jego odrzucenia. Zauważyć przy tym należy, że jeśli pozwanego nie stać na pokrycie kosztów sądowych, może ubiegać się o zwolnienie z nich, pod warunkiem jednak złożenia w terminie odpowiedniego wniosku do sądu.

---

<sup>25</sup> Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2003 r., III CZP 90/03, OSNC z 2005 r., nr 2, poz. 21.

<sup>26</sup> Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2001 r., II CZ 146/00, OSNC z 2001 r., nr 12, poz. 10.

Zgodnie z art. 333 § 1 k.p.c. sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli wyrok uwzględniający powództwo jest zaoczny, co zaś powoduje, że wyrok ten stanowi tytuł egzekucyjny (art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.), a zatem nie jest konieczne jego uprawomocnienie się, aby sąd nadał mu klauzulę wykonalności i tym samym stanowił podstawę egzekucji – tytuł wykonawczy. Dlatego też pozwany, aby doprowadzić do zawieszenia toczącej się przeciwko niemu egzekucji, musi dodatkowo złożyć wniosek o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z art. 346 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., na wniosek pozwanego sąd zawiesi rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu, jeżeli wyrok ten został wydany z naruszeniem przepisów o dopuszczalności jego wydania, albo pozwany uprawdopodobni, że jego niestawiennictwo było niezawinione, a przedstawione w sprzeciwie okoliczności wywołują wątpliwości co do zasadności wyroku zaocznego. Co prawda, jak przyjęto w art. 346 § 2 k.p.c. wniosek o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności sąd może rozstrzygnąć na posiedzeniu niejawnym, jednak ustawodawca nie wskazał, aby sąd rozpoznał taki wniosek niezwłocznie, we wskazanym terminie instrukcyjnym, tak jak uczynił to w art. 737 k.p.c. w odniesieniu do rozpatrzenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia, określając jednocześnie, że wniosek taki podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu. Jeżeli ustawa przewiduje rozpoznanie wniosku na rozprawie, należy ją wyznaczyć tak, aby rozprawa mogła odbyć się w terminie miesięcznym od dnia wpływu wniosku.

Przyjęte rozwiązania powodują, że nawet gdy pozwany dokona wszystkich czynności w terminie, zanim dojdzie do rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku zaocznego, prowadzona jest przeciwko niemu egzekucja, która może spowodować dla pozwanego nieodwracalne skutki, w szczególności może dojść do sprzedaży jego ruchomości, wszczęcia egzekucji z nieruchomości i tym samym niemożności uzyskania kredytu, którego zabezpieczeniem miała być ta nieruchomość, egzekwowania z rachunku bankowego, wynagrodzenia, emerytury lub renty, co może doprowadzić do niespłacenia innych zobowiązań albo wręcz pozbawić pozwanego środków niezbędnych do utrzymania pozwanego i jego rodziny. Przysługujące pozwanemu roszczenie regresowe nie jest w stanie tych negatywnych skutków zniwelować, przy czym może okazać się, że uzyskanie przez pozwanego odszkodowania od powoda nie będzie możliwe, gdyż egzekucja przeciwko niemu okaże się bezskuteczna.

Ewentualne uzyskanie przez pozwanego postanowienia sądu wstrzymującego wykonanie wyroku zaocznego nie powoduje jeszcze zaniechania prowadzenia przeciwko niemu egzekucji. W takim przypadku konieczne jest złożenie wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego (art. 820 k.p.c.), do które-

go winien dołączyć odpis bądź kserokopię postanowienia sądu o wstrzymaniu wykonania wyroku zaocznego.

Prawodawca, dokonując nowelizacji k.p.c. w 2013 r.<sup>27</sup>, wprowadził jeszcze jedną możliwość obrony przed egzekucją. Przewidział mianowicie w art. 820<sup>3</sup> § 1 k.p.c., że komornik zawiesza na wniosek dłużnika postępowanie prowadzone na podstawie tytułu wykonawczego, w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wyroku zaocznego, nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, upominawczym albo elektronicznym postępowaniu upominawczym, jeżeli dłużnik przedstawi zaświadczenie określone w art. 139 § 5 k.p.c., z którego wynika, że wyrok zaoczny lub nakaz zapłaty został doręczony na inny adres aniżeli miejsce zamieszkania dłużnika ustalone w postępowaniu egzekucyjnym. Chodzi o wydane na wniosek strony przez sąd lub referendarza sądowego na posiedzeniu niejawnym, zaświadczenie, w którym stwierdzono, że wyrok zaoczny lub nakaz zapłaty został doręczony na oznaczony adres w trybie określonym a art. 139 § 1 k.p.c. (poprzez złożenie pisma w placówce pocztowej bądź urządzenie gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia, w przypadku zaś bezskutecznego upływu tego terminu czynność zawiadomienia należy powtórzyć).

Przyjęta regulacja przenosi ciężar dowodu z twierdzącego na zaprzeczającego. To bowiem pozwany będzie musiał udowodnić, że jego miejsce zamieszkania w czasie doręczania przez sąd wyroku zaocznego było inne, aniżeli adres, na który wyrok wysłano.

Ponadto przepis w art. 820<sup>3</sup> § 1 k.p.c. został zredagowany wadliwie albowiem wbrew jego treści, co do zasady, w postępowaniu egzekucyjnym nie ustala się miejsca zamieszkania. Obowiązek oznaczenia we wniosku o wszczęcie egzekucji miejsca zamieszkania dłużnika spoczywa na wierzycielu (art. 126 § 2 w związku z art. 130 § 2 k.p.c.). Organ egzekucyjny przeprowadza dochodzenie w celu ustalenia miejsca zamieszkania dłużnika jedynie wówczas, gdy przepis szczególny tak stanowi, na podstawie art. 1086 k.p.c. w sprawach alimentacyjnych. Stąd błędne jest odwołanie się przez ustawodawcę do adresu ustalonego w postępowaniu egzekucyjnym zamiast adresu wskazanego przez wierzyciela we wniosku o wszczęcie egzekucji albo na późniejszym etapie prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Nie przekonuje zatem pogląd wyrażony przez M. Romańską, że istotne jest, „jakie dane adresowe co do miejsca zamieszkania dłużnika zostaną ustalone przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym” i czy dane

---

<sup>27</sup> Dz.U. z 2013 r., poz. 654.

te są tożsame z informacją w zakresie adresu pozwanego, jaka została podana sądowi w postępowaniu, w którym został wydany tytuł egzekucyjny<sup>28</sup> – ponieważ jak już wcześniej wspomniano, organ egzekucyjny przeprowadza dochodzenie w celu ustalenia miejsca zamieszkania dłużnika tylko wyjątkowo, w przypadkach, gdy przepis tak stanowi. Z tych samych przyczyn wątpliwości budzi także stwierdzenie J. Jagiły, jakoby uregulowanie zawarte w art. 820<sup>3</sup> k.p.c. ma również motywować powoda, jego przedstawiciela ustawowego oraz pełnomocnika do prawidłowego wskazania w postępowaniu rozpoznawczym danych pozwanego, w szczególności aktualnego adresu zamieszkania, aby można było mu doręczać skutecznie pisma procesowe i tym samym mógł podjąć obronę już w tym postępowaniu, a nie dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego<sup>29</sup>. Za chybione należy więc uznać twierdzenia Autora, iż regulacja z art. 820<sup>3</sup> k.p.c. zmierza do ograniczenia ryzyka naruszenia prawa do sądu pozwanego i „obciążania” go wszczynaniem postępowania zmierzającego do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy z jego udziałem, a nie wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda zawartych w pozwie<sup>30</sup> – bowiem w sytuacji, gdy powód celowo podaje błędny bądź nieistniejący adres zamieszkania pozwanego, ten ostatni nie ma możliwości obrony swoich praw zarówno na etapie postępowania rozpoznawczego, jak i w większości w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego.

Ponadto wprowadzona regulacja miała ułatwić dłużnikom obronę przed egzekucją, jednakże wobec zastrzeżenia zawartego w art. 820<sup>3</sup> § 4 k.p.c., jest dla nich mniej korzystna aniżeli zawieszenie postępowania egzekucyjnego na podstawie niezawierającego żadnych zastrzeżeń art. 820 k.p.c., zgodnie z którym na wniosek dłużnika postępowanie ulega zawieszeniu, jeżeli sąd uchylił natychmiastową wykonalność tytułu lub wstrzymał jego wykonanie. Zgodnie bowiem z art. 820<sup>3</sup> § 4 k.p.c. zawieszenie postępowania egzekucyjnego w przypadku, o którym mowa w § 1, nie wyłącza możliwości podejmowania przez komornika czynności mających na celu wykonanie w przyszłości tytułu wykonawczego, nie wyłączając zajęcia majątku dłużnika. Oznacza to, że nie tylko zawieszenie postępowania egzekucyjnego powoduje, iż dokonane czynności egzekucyjne pozostają w mocy, nie są jedynie dokonywane dalsze czynności, z wyjątkiem tych dopuszczalnych na podstawie art. 179 § 3 w związku z art. 130 § 2 k.p.c., co powoduje, że pomimo zawieszenia postępowania następują skutki wcześniej dokonanych czynności egzekucyjnych, np. w postaci dokonywania potrąceń na podstawie

<sup>28</sup> M. Romańska, *Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające. Komentarz – Supplement 2013*, wyd. 2, art. 820(3) k.p.c., Legalis.

<sup>29</sup> J. Jagiła, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III Komentarz. Art. 730–1088 2015*, wyd. 6, red. K. Piasecki, Legalis.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

uprzednio dokonanego zajęcia rachunku bankowego dłużnika, jego wynagrodzenia za pracę, emerytury lub renty, potrącane środki pieniężne komornik składa na rachunku depozytowym Ministra Finansów (art. 808 k.p.c.), jeśli zaś doszło do zajęcia ruchomości lub nieruchomości, rzeczy te pozostają zajęte. Zawieszenie postępowania egzekucyjnego nie powoduje bowiem uchylecia dokonanych czynności egzekucyjnych, w tym zajęć, nie może bowiem zawieszenie postępowania egzekucyjnego powodować skutków zastrzeżonych przez ustawodawcę dla innej czynności – umorzenia postępowania egzekucyjnego<sup>31</sup>.

Prawodawca przewidział w razie zawieszenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 820<sup>3</sup> § 1 k.p.c., pomimo zawieszenia, możliwość dokonywania dalszych czynności egzekucyjnych, jak słusznie zauważono w piśmiennictwie<sup>32</sup>, pozostawiając decyzję co do podjęcia takich czynności i ich rodzaju komornikowi, przy czym co do zasady czynności te powinny być dokonane jednocześnie za zwieszeniem postępowania, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby zostały dokonane później.

Być może rozwiązaniem dla występujących naruszeń byłoby wprowadzenie regulacji, zgodnie z którą przewidziana zostałaby sankcja dla powoda celowo wskazującego adres, pod którym pozwany nie zamieszkuje, bowiem obecnie nie ponosi on z tego tytułu żadnych negatywnych konsekwencji, w przeciwieństwie do pozwanego. Niemniej jednak samo wykazanie przez pozwanego, a później dłużnika – faktu niezamieszkiwania pod adresem, na który doręczono wyrok zaoczny, może powodować obiektywne trudności – warto zauważyć, że nawet wykazanie faktu zameldowania pod innym adresem, które nie jest przecież tożsame z miejscem zamieszkania określonym w przepisach, nie przesądza o okoliczności zamieszkiwania w innym miejscu przez pozwanego, a tym samym o udowodnieniu tego faktu. Konieczna jest zatem zmiana przepisów, które obecnie, na skutek swej niedoskonałości, powodują, że pozwany znajduje się w swojej „pułapce proceduralnej”, która narusza jego fundamentalne, konstytucyjne prawo do sądu.

---

<sup>31</sup> Szerzej S. Dalka, *Skutki zawieszenia postępowania egzekucyjnego*, Problemy Egzekucji Sądowej, Nr XV, Sopot 1995, s. 12; J. Świeczkowski, *Umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c.*, [w:] *Księga pamiątkowa Profesora Sławomira Dalki*, Gdańskie Studia Prawnicze, Tom XXVI, Gdańsk 2011, s. 459.

<sup>32</sup> Por. K. Golinowska, w pracy zbiorowej pod red. J. Jankowskiego, *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz (art. 730–1217)*, Warszawa 2015, s. 505.

DELIVERY A DEFAULT JUDGMENT TO THE DEFENDANT  
IN THE MANNER SPECIFIED IN ARTICLE 139 § 1  
OF THE CODE OF CIVIL PROCEDURE AND THE PROTECTION  
OF HIS RIGHTS. SELECTED ISSUES

The article undertakes to analyze the problem of delivery of the judgment by default with particular emphasis on the issue of the subsequent submission of the statement of opposition that judgment. In view of the fact that often plaintiff deliberately indicates an incorrect address of the defendant, which means that he has no knowledge of the judgment by default and his right to a court is then significantly reduced the author proposes to introduce sanctions for the plaintiff acting in this way.